

Informacja na temat rekultywacji składowiska odpadów w Kamieniu Krajeńskim.

Wprowadzenia do tematu dokonał Prezes ZGKiM Sp. z o.o. w Kamieniu Krajeńskim Łukasz Krawczyk.

Następnie głos zabrał przedstawiciel firmy GEOTRANS Krzysztof Szalamacha.

Radny Grzegorz Szymanowicz zapytał czy zakończyło się już dowożenie odpadów.

Przedstawiciel firmy GEOTRANS Krzysztof Szalamacha stwierdził, że nie może zapewnić, że żaden transport już nie wjedzie. Bezpośrednio przed nasadzeniami może okazać się, że należy uzupełnić teren. Podkreślił jednak, że na tym etapie przez najbliższy rok nie są planowane żadne dostawy. Wspomniał, że składowiska monitorowane są na bieżąco przed nasadzeniami. Mogą pojawić się wycięcia w skarpach spowodowane spływem wód powierzchniowych. Wysiew traw powtórzony zostanie jesienią. Stwierdził, że może jednak okazać się, że pojawi się ubytek, który będzie trzeba uzupełnić. Skarpy muszą podlegać zadarnieniu, aby przeciwdziałać wszelkiej erozji wodnej.

Radny Grzegorz Szymanowicz zapytał również o formowanie skarpi np. przy użyciu specjalnej siatki.

Przedstawiciel firmy GEOTRANS Krzysztof Szalamacha poinformował, że siatki stosuje się w sytuacji kiedy coś się oberwie. Wszystkie zewnętrzne części ubijane były przy użyciu kompaktora. Podkreślił również, że od czasu kiedy zajmuje się rekultywacjami, była korekta na skarpie wykonywanej 1,5 roku temu. Nastąpiło to wówczas w wyniku błędu operatora. Podkreślił, że temat będzie monitorowany, a na terenie rekultywowanego składowiska przeprowadzono już wstępne obsianie.

Radna Natalia Marciniak zapytała Przedstawiciela firmy czy twierdzi, że już nie są zwożone odpady.

Przedstawiciel firmy GEOTRANS Krzysztof Szalamacha odpowiedział, że dzień wcześniej były 2 dowozy. Podkreślił również, że sprzęt został już zadysponowany na inne rekultywacje.

Radna Natalia Marciniak zwróciła uwagę, że w wypowiedzi cały czas przewija się słowo „powinno” co oznacza, że nie musi tak być.

Przedstawiciel firmy GEOTRANS Krzysztof Szałamacha stwierdził, że jeżeli nastąpi osiadanie terenu to może pojawić się konieczność dowiezienia materiału, ale na chwilę obecną takiej konieczności nie ma. Główna część prac została zakończona, a sprzęt jest rozdysponowany po innych obiektach.

Radna Natalia Marciniak podkreśliła także, że te wersje, że materiał nie będzie już dowożony radni słyszeli bardzo dawno temu.

Przedstawiciel firmy GEOTRANS Krzysztof Szałamacha podkreślił, że rekultywacja ma w harmonogramie jeszcze 2 lata realizacji.

Radny Sebastian Skaja zwrócił uwagę na to, że już wiele razy była mowa o tym, że następuje koniec z dowożeniem odpadów. Transport nadal jest kontynuowany. Radny podkreślił, że w gazecie zarzucono mu kłamstwo dotyczące ilości przyjeżdżających samochodów ciężarowych.

Przedstawiciel firmy GEOTRANS Krzysztof Szałamacha poprosił o wskazanie inwestycji w gminie, której realizacja wyprzedza o 2 lata.

Radny Sebastian Skaja stwierdził, że profesjonalna firma powinna wiedzieć ile jeszcze materiału będzie trzeba dostarczyć.

Przedstawiciel firmy GEOTRANS Krzysztof Szałamacha podkreślił, że nie mógł uczestniczyć w sesji Rady Miejskiej, ale następnego dnia spotkał się z Panem Burmistrzem, którego poinformował, że może spakować sprzęt, ponieważ są następne obiekty do rekultywacji. Wspomniał również, że słyszał o planowanej blokadzie jedynej dojazdowej drogi do składowiska, co wstrzymałoby wykonywanie prac. Nie zwolniłoby to gminy oraz ZGKiM z obowiązku rekultywacji. Wspomniał również, że firma nie ma żadnych opóźnień. Harmonogram jest wyprzedzany o 2 lata. Podkreślił także, że nie jest w stanie przewidzieć jak bardzo usiądzie złożę odpadów pod zastosowanym ciężarem.

Radny Sebastian Skaja zwrócił uwagę na to, że głównie chodziło o zwodzenie przez rok co do terminu zakończenia dowożenia odpadów.

Radna Natalia Marciniak poprosiła przedstawiciela firmy GEOTRANS, aby nie wypowiadał się personalnie do radnego Skai, ponieważ był to protest mieszkańców.

Przedstawiciel firmy GEOTRANS Krzysztof Szałamacha stwierdził, że zdaje sobie sprawę z tego, że proces rekultywacji składowiska jest uciążliwy. Te uciążliwości są jednak okresowe. Podkreślił, że główna część prac została zakończona.

Radny Sebastian Skaja stwierdził, że jeżeli rzeczywiście tak jest to w błąd wprowadzał radnych Prezes ZGKiM. Na sesjach i komisjach mówione było, że to jest już koniec z dowożeniem materiału.

Radna Natalia Marciniak podkreśliła, że nie sądzi, aby to Prezes ZGKiM sam wymyślił sobie termin.

Prezes ZGKiM Sp. z o.o. Łukasz Krawczyk stwierdził, że wypowiadał się w czerwcu. Przepraszył za wprowadzenie w błąd. Podkreślił, że wydłużył się termin dotyczący formowania kwatery.

Przedstawiciel firmy GEOTRANS Krzysztof Szałamacha zwrócił uwagę na to, że nie można przywieźć więcej materiału niż wynika to z projektowanych rzędnych. Jest to określona objętość, ale nie masa. Ponadto zawarte zostały kontrakty na dostawę materiału, ale tego materiału zabrakło.

Radny Sebastian Skaja podkreślił, że wszystko wyglądałoby inaczej gdyby jesienią ubiegłego roku pojawiła się informacja, że uciążliwości związane z rekultywacją składowiska potrwają około rok, a potem już będzie dobrze. Co jakiś czas pojawiała się informacja, że to już koniec z dowożeniem odpadów.

Przedstawiciel firmy GEOTRANS Krzysztof Szałamacha podkreślił, że jeżeli jesienią pojawiła się taka informacja to na pewno nie wyszła ona od firmy GEOTRANS.

Radny Grzegorz Szymanowicz stwierdził, że największą uciążliwością jest zapach.

Przedstawiciel firmy GEOTRANS Krzysztof Szałamacha podkreślił, że jest to materiał organiczny. Jak się go nie rusza to nie paruje i nie ma nieprzyjemnego zapachu. Podkreślił również, że teren gminy jest terenem rolniczym i wywożona jest na pola gnojowica, która również nieprzyjemnie pachnie.

Radny Grzegorz Szymanowicz zapytał także o planowane nasadzenia.

Przedstawiciel firmy GEOTRANS Krzysztof Szałamacha odpowiedział, że nastąpi to jesienią przyszłego roku, z uwagi na zachwaszczenia. Ponownie podkreślił, że na chwilę obecną nie są planowane dostawy. Wspomniał również o incydentach podrzucania odpadów m.in. budowlanych na rekultywowany teren składowiska.

Następnie wywiązała się również dyskusja na temat odpadów ściekowych. Osad z oczyszczalni został również w 2 partiach zagospodarowany na składowisku.

Przewodniczący Rady Miejskiej Kazimierz Warylak stwierdził, że Prezes ZGKiM wprowadzał w błąd odnośnie terminów.

Przedstawiciel firmy GEOTRANS Krzysztof Szałamacha podkreślił, że umowa zawarta jest do końca 2023 roku, ale nie oznacza to, że prace będą do tego terminu przeciągane.

Radny Bogdan Januszewski zapytał czy gmina poniosła jakieś koszty w związku z rekultywacją.

Prezes ZGKiM Sp. z o.o. Łukasz Krawczyk odpowiedział, że gmina nie poniosła kosztów.

Radny Bogdan Januszewski, w związku z tematem nasadzeń, zapytał również przez ile czasu drzewa będą toksyczne.

Przedstawiciel firmy GEOTRANS Krzysztof Szałamacha stwierdził, że jeżeli miałyby to szkodzić to zwierzyzna by się tym nie żywiła, a jednak tropy zwierząt są tam obserwowane. Uważa, że drzewa nie powinny być toksyczne.

Na tym dyskusję dotyczącą rekultywacji składowiska odpadów w Kamieniu Krajeńskim zakończono.